

Komentarz ZPP w sprawie stanu sądownictwa w Polsce i jego wpływu na prowadzenie działalności gospodarczej

Wstęp

Jednym z fundamentów prowadzenia działalności gospodarczej w każdym kraju jest pewność prawa i możliwość skutecznej ochrony prawnej interesów przedsiębiorców. Każdy podmiot, osoby fizyczne i prawne, prowadzące i nieprowadzące działalność gospodarczą, oczekują od Państwa skuteczności w realizacji zadań publicznych. Dotyczy to każdego aspektu życia, np. zapewnienia bezpieczeństwa, czy ochrony własności. Gdy system ochrony prawnej jest nieskuteczny możemy mówić o rosnącym ryzyku prawnym. W przypadku przedsiębiorców przejawia się ono w utrudnionym dochodzeniu roszczeń, czy też w problemach z zabezpieczeniem działalności przed bezprawnym działaniem innych uczestników obrotu gospodarczego. W niektórych przypadkach brak skutecznej i przede wszystkim szybkiej ochrony prawnej wiąże się nieodwracalnymi skutkami. Zdarzają się bowiem przypadki, w których w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie sądu przedsiębiorca dochodzący swoich wierzytelności upada nie mając środków na bieżącą działalność.

Portal ciekaweliczby.pl na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości dokonał analizy czasu oczekiwania na rozstrzygnięcie spraw sądowych. Zgodnie z informacjami jakie zaprezentowano w artykule „ile trwają postępowania sądowe w Polsce” średni czas trwania (sprawność) postępowań sądowych wybranych kategorii spraw w I instancji wynosił w 2020 r. ogółem 7 miesięcy i był dłuższy o 2,9 miesiąca od średniego czasu postępowania sądowego w 2011 r. Szereg reform mających usprawnić działalność sądownictwa wydaje się niestety nie przynosić zamierzonych efektów. Świadczyć może o tym fakt, że między 2015, a 2020 r. średni czas postępowania sądowego wydłużył się o 2,8 miesiąca (wzrost o 67%). Z perspektywy przedsiębiorców istotne są w szczególności statystyki dotyczące czasu postępowania w sądach cywilnych – 7,3 miesiąca, zatem powyżej średniej – i gospodarczych – aż 8 miesięcy, a zatem

znacząco powyżej średniej¹. Należy zaznaczyć, że są to jedynie dane dotyczące spraw rozpatrywanych w I instancji. Dane dotyczące czasu trwania postępowania odwoławczego w sprawach gospodarczych pochodzące z 2018 r. mówią o blisko 7,5 miesięcznym okresie oczekiwania². Jeśli założymy wniesienie apelacji od wyroku, to może się okazać, że przedsiębiorca pragnący dochodzić wierzytelności od nierzetelnego kontrahenta musi oczekiwać na rozstrzygnięcie sporu od kilkunastu miesięcy do nawet kilku lat. Do tego należy doliczyć czas potrzebny na przeprowadzenie postępowania egzekucyjnego, jeśli nasz dłużnik nie wykona dobrowolnie zobowiązania wynikającego z treści orzeczenia sądowego.

W podobnym tonie wypowiadają się media. Portal interia.pl w dniu 17 listopada 2021 r. opublikował artykuł wskazujący na problem przewlekłości postępowań sądowych i odnoszący się krytycznie do reform wprowadzanych przez obecne władze. Jak się okazuje np. możliwość prowadzenia „rozpraw zdalnych”, choć w teorii daje sądom dodatkowe narzędzie w zakresie prowadzenia rozpraw, to w praktyce zdarza się, że problemy techniczne powstałe po stronie sądu lub uczestników postępowania wydłużają czas oczekiwania na rozstrzygnięcie sprawy. Potrzeba ponownego zalogowania się, przerywający głos i obraz oraz inne trudności powodują, że rozprawa trwa dłużej, a w efekcie mniej spraw może zostać rozpatrzonych w ciągu jednego dnia³. Wprowadzenie możliwości wykorzystania środków elektronicznych w postępowaniu sądowym jest zabiegiem jak najbardziej pozytywnym, które w przyszłości może okazać się bardzo pomocne, choćby z uwagi na możliwość łatwego przesłuchania świadków mieszkających setki kilometrów od siedziby sądu. Nie ulega jednak wątpliwości, że uczestnicy postępowań muszą się „nauczyć” korzystać z nowych możliwości.

Warto również zauważyć, że do kognicji sądów rejonowych należy także prowadzenie Krajowego Rejestru Sądowego. Również w tym przypadku wyraźnie widoczne są problemy sądownictwa w zakresie przewlekłości postępowań. Przedsiębiorcy chcący uzyskać wpis bądź

¹ https://ciekaweliczby.pl/sprawnoszcz_sadow_2020/ (dostęp na dzień 18.11.2021 r.).

² <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp na dzień 18.11.2021 r.).

³ [https://wydarzenia.interia.pl/autor/irmina-brachacz/news-reforma-sadownictwa-w-praktyce-rozvod-trwa-dluzej-niz-malzen,nId,5648916](https://wydarzenia.interia.pl/autor/irmina-brachacz/news-reforma-sadownictwa-w-praktyce-rozwod-trwa-dluzej-niz-malzen,nId,5648916) (dostęp na dzień 18.11.2021 r.).

dokonać zmiany danych, szczególnie w okresie pandemii, muszą oczekiwać nawet kilka miesięcy.

Gdzie leży problem?

Prawdziwym problemem sądów w Polsce są bardzo duże braki kadrowe dotyczące sędziów, asystentów, czy pracowników administracyjnych. Problemy te ciągną się od wielu lat i występowały również przed pandemią, jednak z roku na rok jest coraz gorzej. O tej sytuacji informowały między innymi forsal.pl w 2019 r. (752 wakaty na stanowiskach sędziowskich w 2018 r.)⁴, Dziennik Gazeta Prawna w 2020 r. (asystentów w niektórych sądach jest mniej niż sędziów, brakuje też urzędników)⁵, czy Rzeczpospolita w 2021 r. informująca o ponad 1000 nieobsadzonych stanowiskach sędziowskich⁶. Na problem wskazywał również ZPP w 2017 r. w raporcie „Reforma systemu rejestracji firm w Polsce”.

Nierozzerwalnie z brakami kadrowymi wiążą się finanse. Po pierwsze wiele stanowisk w sądach, szczególnie administracyjnych, jest nisko opłacana. Powoduje to, że wiele osób nie chce podjąć pracy w sądzie. Nawet jeśli stanowisko jest dostępne i trwa nabór, to kandydaci podejmują pracę jedynie na krótki okres i zmieniają ją niezwłocznie, gdy pojawi się lepsza oferta na rynku. Po drugie problem dotyczy też budżetu państwa, a dokładnie środków przeznaczonych na działalność sądownictwa. Trzeba mieć na względzie, że zgodnie z ustawą budżetową na 2021 r. przewidywane dochody budżetowe wyniosą 482 985 154 tys. zł, zaś wydatki 523 492 865 tys. zł. Oznacza to deficyt na poziomie około 40 miliardów złotych. Obecnie na sądownictwo powszechne przewiduje się wydatki bliskie 10 miliardom złotych, co stanowi blisko 2% całości dochodów budżetowych. Oczywiście konsekwencją zwiększenia zatrudnienia (1000 sędziów, kilka tysięcy asystentów i pracowników administracji)

⁴ <https://forsal.pl/artykuly/1397187,w-sadach-pilnie-brakuje-kilkuset-nowych-sedziow-to-mordega-dla-obywateli.html> (dostęp na dzień 18.11.2021 r.).

⁵ <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1454587,praca-w-sadzie-zarobki-podwyzki-wakat.html> (dostęp na dzień 18.11.2021 r.).

⁶ <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art200211-brakuje-tysiaca-sedziow-a-zaleglosci-w-sadach-rosna> (dostęp na dzień 18.11.2021 r.).

i podwyższenia wynagrodzeń w sądach byłoby zwiększenie wydatków budżetowych o kilkaset milionów złotych, co wiązałoby się powiększeniem deficytu.

Nowe propozycje reform sądownictwa?

Jednym z najnowszych pomysłów dotyczących reform sądownictwa jest prezydencki projekt ustawy „o sędziach pokoju”. Zakłada on wprowadzenie sądów pokoju, do których właściwości należałoby rozstrzyganie w I instancji niektórych spraw cywilnych (przede wszystkim spraw o prawa majątkowe, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 10.000 zł), karnych i o wykroczenia. Sędziowie sądów pokoju musieliby spełniać szereg kryteriów zbliżonych do wymagań stawianych sędziom sądów rejonowych i byłiby wybierani w wyborach. Sama idea tworzenia sądów pokoju nie jest niczym złym, ale wymaga reorganizacji sądownictwa. Przede wszystkim w zaproponowanej formule jest to projekt bardzo kosztowny. Warto w tym miejscu wskazać na koszt alternatywny takiego rozwiązania, jakim jest dofinansowanie istniejących już struktur sądowych.

Podsumowanie

Czas oczekiwania na rozpatrzenie rozprawy w sądzie wynosi obecnie od kilku miesięcy do nawet kilku lat. Oznacza to, że Państwo nie daje odpowiednich gwarancji prawnych związanych z wymiarem sprawiedliwości. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy są poważne braki kadrowe. Dotychczasowe reformy systemu sądownictwa nie przyniosły w tym zakresie zamierzonego rezultatu. Co więcej, jak pokazują dane, z roku na rok sprawy w sądach ciągną się coraz dłużej. Należy zatem przystąpić do gruntownej reorganizacji systemu sądownictwa – proponowany przez nasze środowisko model został już opisany w raporcie stworzonym w ramach projektu Agenda Polska.